

Andrzej I Eliza, Dobra miłość

Dobra miłość między nami
Tak delikatna, jak aksamit
Taka piękna, jak witraże
Prowadzi marzeń ogrodami
Wiodą nas jej ślady
W posiwiałe sady
Pól rozległy bezkres
Gdzie nie kłamie serce
Ale już odchodzi
Ten dzień, co ją zrodził
Już go los odmienił
Przysłoniły cienie
Tak bardzo bym chciała
Raz jeszcze usłyszeć
Pulsującą ciszę
Która nas zjednała
Która nas uczyła
Jak przywołać miłość
Jak z jej rąk wywróżyć
Czy zostanie dłużej
Dobra miłość między nami
Czy oprócz Ciebie ktoś ją da mi
Taką czułą, taką wierną
Kto znajdzie perły między łzami
Kto dotykem dłoni
Każdy lęk przegoni
Znów dziś mi się śniła
Nasza dobra miłość
Ale już odchodzi
Ten dzień, co ją zrodził
Już go los odmienił
Przysłoniły cienie
Tak bardzo bym chciała
Raz jeszcze usłyszeć
Pulsującą ciszę
Która nas zjednała
Która nas uczyła
Jak przywołać miłość
Jak z jej rąk wywróżyć
Czy zostanie dłużej
Jak z jej rąk wywróżyć...